

Sygn. akt VI Ka 336/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Kamila Obuchowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jerzego Adamowskiego

po rozpoznaniu dnia 29 września 2016r., w E.

sprawy:

A. S. (1) s. J. i J. ur. (...) w O.

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 14 czerwca 2016 r., sygn. akt II K 72/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie przed sądem II instancji, w tym 150 zł opłaty.

Sygn. akt VI Ka 336/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ostródzie wyrokiem z dnia 14/06/2016r. w sprawie o sygn. akt II K 72/16:

I. oskarżonego A. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 25 grudnia 2015r. w miejscowości M. gm. Ł. woj. (...) - (...), na drodze publicznej nr (...) kierował samochodem osobowym m-ki O. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,16 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178a§1kk i za to wymierzył mu karę grzywny 150 stawek dziennych po 10zł,

II. orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat,

III. na poczet środka z pkt. II zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 25/12/2015r.,

IV. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 6.000zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej ,

V. orzekł o podaniu wyroku do publicznej wiadomości,

VI. zasądził od oskarżonego koszty sądowe, w tym 150zł opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok sądu I instancji w całości i na podstawie art. 438 pkt.2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść wyroku, tj. :

- art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego A. S. (1) w zakresie jakim Sąd odmówił im wiary oraz błędne przyjęcie Sądu, iż za wiarygodne pozostają jedynie te wyjaśnienia A. S. (1), które oskarżony złoży w postępowaniu przygotowawczym, a te złożone na rozprawie są jedynie obroną przez oskarżonego linią obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej,

- art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, uznanie za nieznaczącego dowodu z przedłożonych przez obronę dokumentów w postaci rewizji od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 7 grudnia 1994 r. oraz zaświadczenia o stanie zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. , podczas gdy uwzględnienie tego dowodu i przyjęcie jego za podstawę ustaleń faktycznych prowadzić winno do konstatacji, iż okoliczność przywołana przez A. S. (1), o tym, iż alkohol spożył bezpośrednio po oddaleniu się z miejsca zatrzymania przez świadków, a prawdziwość twierdzeń oskarżonego potwierdzić mogą dowody pominięte przez Sąd, które dowodzą, iż w życiu oskarżonego zachodziła podobna sytuacja, w której po popełnieniu czynu zabronionego oddalił się z miejsca zdarzenia i spożywał alkohol,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony oddalając się z miejsca zdarzenia nie spożywał żadnego alkoholu, a jedyny alkohol jaki A. S. (1) miał przy sobie ten, który znajdował się w samochodzie na fotelu pasażera, podczas gdy prawidłowo ocena wyjaśnień oskarżonego winna doprowadzić Sąd meriti do uznania, iż oskarżony oddalając się z miejsca zdarzenia miał przy sobie butelkę wódki i spożył ją pod wpływem strachu i stanu zdenerwowania na skutek zachowania świadków zdarzenia wprawiającym oskarżonemu, że znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie sądu II instancji apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do oceny wniesionej apelacji należy wskazać, że jej autor zarzucił zaskarżonemu wyrokowi dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, pominięcie przy tej ocenie wskazanych w apelacji dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. W ocenie skarżącego, sąd I instancji pominął ustalając stan faktyczny, wyrokując i uzasadniając wyrok dowody przemawiające na korzyść oskarżonego tj. wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy i okoliczności wynikające z tych wyjaśnień i dowody, które miały wspierać tezę, że oskarżony spożywał alkohol już po opuszczeniu pojazdu.

Jednak dla skuteczności podniesienia w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Tymczasem obrońca oskarżonego w pisemnej apelacji przedstawił inną ocenę materiału dowodowego niż to uczynił w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy, odwołał się tylko do potrzeby prymatu wyjaśnień i sugestii oskarżonego z rozprawy, ale nie potrafił wykazać by sąd ten dopuścił się uchybień w ocenie całego materiału dowodowego w świetle tak zasad logicznego rozumowania, jak i wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także by sąd orzekający nieprawidłowo nie uwzględnił jako dowodów znaczących dla rozpoznania sprawy

dokumentów przedstawionych przez obronę w postaci rewizji od innego wyroku z 1994r. i zaświadczenia o stanie zdrowia oskarżonego z 2004r..

Należy stwierdzić, że nie do przyjęcia jest argument, że doszło do obrazu art. 410 kpk wobec nieuwzględnienia dokumentu w postaci rewizji od wyroku z 1994r. Dokument ten bowiem odnosi się do zdarzenia tak odległego w czasie od czynu rozpoznawanego w niniejszej sprawie, że już ta okoliczność przeczy tezie, by dokument ten miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Ponadto z rewizji tej wynika, że dotyczyła ona czynu z art. 158§1kk, że pokrzywdzonym tym czynem był A. S. (2), ale w treści tego pisma nie wspomina się o tym, by pokrzywdzony oddalał się z miejsca zdarzenia lub by po oddaleniu się z miejsca zdarzenia spożywał alkohol, co przecież skarżący chciał wykazać tym dowodem. Tak więc treść przywołanej rewizji i to rewizji z tak odległego okresu czasu, to nie miała znaczenia dla wydania zaskarżonego wyroku, a względna przyczyna odwoławcza zachodzi tylko po wykazaniu, że obraza przepisu postępowania np. w postaci art. 410 kpk, miała wpływ na treść orzeczenia. Trzeba też skarżącemu przypomnieć, że w prawie karnym obowiązuje zakaz stosowania analogii i dlatego nie można się powoływać na okoliczności innej sprawy jako uzasadnienie tego, że w kolejnej sprawie okoliczności te muszą być tożsame. Z pewnością też w okolicznościach rozpoznawanej sprawy świadkowie zdarzenia z 25/12/2015r. nie byli żadnymi napastnikami, których można by utożsamiać ze sprawcami czynu z art. 158kk, których dotyczy przedłożona rewizja.

Również nieuwzględnienie zaświadczenia o stanie zdrowia oskarżonego z 4.02.2004r. nie świadczy o naruszeniu art. 410 kpk i to naruszeniu mającym wpływ na treść wyroku. Składając to zaświadczenie to obrońca twierdził, że jego treść wykaże, że w przeszłości oskarżony uciekał przed napastnikami, obawiając się o swoje życie starał się oddalić z miejsca zdarzenia, po oddaleniu się spożywał alkohol. Jednak lektura tego zaświadczenia nie pozwala na stwierdzenie, że ww okoliczności przywołane przez obrońcę z niego wynikają. Ponadto zaświadczenie to pochodzi sprzed ponad 10 lat, co również nie potwierdza tego by mogło mieć ścisły związek z rozpoznawaną sprawą. Należy też podkreślić, że nawet jeżeli zaświadczenie to potwierdza, że oskarżony miał w przeszłości złamane nogi i to mogło wpływać na pewność jego chodu w dniu zdarzenia, to trzeba wyraźnie podkreślić, że naoczni świadkowie zdarzenia nie tylko wskazywali na chwiejny chód oskarżonego, ale też opisywali, że kierowany przez niego samochód jechał zygzakiem, że wyczuli woń alkoholu od oskarżonego po tym jak wysiadł on z samochodu, że oskarżony mówił też bełkotliwie, zachowywał się mało zbornie. A te wszystkie wymienione okoliczności w zeznaniach S. K., N. P. i R. D. wskazują na to, że oskarżony był nietrzeźwy w czasie prowadzenia pojazdu i nawet gdyby przyjąć, że chwiejny chód był wynikiem przebytych urazów nóg, to inne symptomy stwierdzone przez tych świadków świadczą o tym, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn.

Tym samym nie można przyjąć by skarżący wykazał, że doszło do względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt. 2 kpk w postaci naruszenia art. 410 kpk, tj. by obrońca w apelacji wykazał, że sąd orzekający pominął dowody, które miały wpływ na treść wyroku.

Przechodząc do oceny zarzutu obrazu art. 7 kpk, to podnieść należy, iż Sąd I Instancji – w ocenie sądu odwoławczego przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, gromadząc cały dostępny materiał dowodowy, który następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa, subsumcji prawnej jego zachowania, jak i w konsekwencji orzeczonych wobec niego kary i środków. Należy zaznaczyć, że wbrew sugestiom zawartym w apelacji, to przedmiotem rozważań sądu I instancji, co wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie bez znaczenia jest i to, że wyjaśnienia samego oskarżonego nie były konsekwentne i wewnętrznie spójne. Inaczej wyjaśniał on po raz pierwszy, a inaczej na rozprawie, co budzi wątpliwości co do wiarygodności wyjaśnień z rozprawy, które były sprzeczne z pozostałymi dowodami. Przeprowadzone przesłuchanie policjantów, którzy odbierali wyjaśnienia od oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym nie potwierdziły zarzutów by wyjaśnienia z tej fazy postępowania zostały na A. S. wymuszone. Ponadto uzyskano przecież zeznania naocznych świadków zdarzenia (osób obcych dla oskarżonego, nie mających żadnych podstaw by kłamliwie pomawiać go o kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości), z których wynikało, że wersja oskarżonego o spożyciu alkoholu po oddaleniu się od samochodu, nie zasługuje na jej uwzględnienie. Sąd I instancji słusznie też dostrzegł, że oskarżony w

toku rozprawy uzupełnił swoje wyjaśnienia co do ilości butelek wódki, reagując na zeznania świadka R. D. (2), z których wynikało, że butelka z wódką została w samochodzie, a nie, że oskarżony zabrał wódkę z sobą. Ponadto świadkowie N. P. i S. K. konsekwentnie podawali, że oskarżony jechał zygakiem, a gdy wysiadł z samochodu to czuli od niego woń alkoholu, bełkotał, szedł chwiejnie. A zestawienie zeznań tych świadków z niekonsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego nie pozwala na danie prymatu tylko relacjom A. S. z rozprawy. Z tych też powodów wyprowadzone zatem stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 kpk, gdyż nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez skarżącego w jego argumentacji, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego. A skoro należy przyjąć, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania, zeznań wszystkich świadków, jak i wyjaśnień oskarżonego, to tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za sprawstwem wyżej wymienionego oskarżonego. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, dokonując wyboru wersji zdarzenia zaprezentowanej świadków oskarżenia, a odrzucając wiarygodność wyjaśnień oskarżonego z rozprawy, to decyzje tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z pozostałymi materiałami zgromadzonymi w sprawie, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Skoro zaś sąd I instancji podał umotywowane powody, dla których dał wiarę jednym dowodom, a odrzucił inne, to nie można zgodzić się z autorem apelacji by sąd ten naruszył art. 7kpk, czy art.410 kpk poprzez niezasadne pominięcie niektórych dowodów, przy ustalaniu stanu faktycznego.

Skarżący w uzasadnieniu apelacji przywołał też art. 5§2kpk, ale sąd odwoławczy nie stwierdził naruszenia i tego przepisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna już ugruntowany jest jednorodny pogląd, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, podnosząc wątpliwości strony co treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny bowiem, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego lub zeznaniom świadków, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 kpk, lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen / vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.06.2003r, IV KK, LEX nr 80290 i inne /. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę A.S.. Ponadto do wysunięcia twierdzenia o naruszeniu zasady z art.5 kpk dalece niewystarczające jest to, że przyjęte przez Sąd Rejonowy założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom skarżącego, gdy skarżący na poparcie zarzutów podniesionych w apelacji, w tym zarzutu obrazy art.5 kpk, odwołuje się tylko do wyjaśnień oskarżonego z rozprawy, tak naprawdę ignorując cały pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Stąd nie było podstaw do uwzględnienia wszystkich zarzutów z apelacji.

Ponadto stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara zasadnicza grzywny i orzeczone środki są jak najbardziej sprawiedliwe i uwzględniają zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Ponadto nie rażą surowością, zostały odniesione tak do stanu nietrzeźwości (1,16 mg/l), jak i do dotychczasowego sposobu życia oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowane represje karne stwarzają realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego i zapobiec popełnianiu przez niego podobnych przestępstw w przyszłości. Powinny one zarazem wywołać w jego świadomości przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym orzeczona i kara

grzywny i zakaz prowadzenia pojazdu, świadczenie pieniężne, jak i podanie wyroku do publicznej wiadomości będzie oddziaływać właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Ponadto rozstrzygnięto o zasądzeniu od A. S. kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji, w tym 150 zł opłaty.